

Strona znajduje się w archiwum.

POLICYJNY PILOTAŻ RODZĄCEJ KOBIETY

Policjanci eskortowali samochód z ciężarną kobietą, która zaczęła rodzić. Już po 20 minutach kobieta trafiła pod opiekę lekarzy. Dzięki pomocy funkcjonariuszy przyszedli rodzice na czas dotarli do szpitala.

W sobotę przed 11, na krajowej "ósemce", patrol z białostockiej "drogówki" w składzie sierżant Piotr Rutkowski oraz starszy posterunkowy Rafał Postołowicz zauważyli kierowcę audi, który przekroczył dozwoloną prędkość o 55 km/h. Policjanci wykonywali pomiary prędkości przejeżdżających samochodów, jeszcze zanim zaczął się obszar zabudowany Białegostoku. Mundurowi zatrzymali pojazd do kontroli. W samochodzie siedziały dwie osoby. Kierowca był wyraźnie podenerwowany. Chwilę później okazało się, że mężczyzna wiezie do szpitala ciężarną żonę, u której rozpoczęła się akcja porodowa. Mężczyzna obawiał się, że nie będzie w stanie szybko przejechać przez miasto i nie zdąży na czas do szpitala. Dlatego poprosił policjantów o pomoc. Mundurowi natychmiast rozpoczęli pilotaż audi. Z kolei oficer dyżurny Komendy Miejskiej Policji poinformowany o całym zdarzeniu, natychmiast powiadomił klinikę, do której jechała rodzina. Już po 20 minutach kobieta trafiła pod opiekę lekarzy.

